

Płetwonurkowie z Łomży

Wykład otwarty „Płetwonurkowanie rekreacyjne” odbył się w Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży.

- Pierwszy projekt urządzenia umożliwiającego samodzielne oddychanie pod wodą zaprojektował Leonardo da Vinci w 1500 roku – twierdzi Adam Siwek, instruktor płetwonurkowania i pracownik Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. -Jednak dopiero w 1538 roku skonstruowany i zastosowany został w Toledo dzwon do nurkowania, na którym dwóch greckich śmiałków zanurzyło się i przebywało pod wodą ponad 20 minut.

Na pierwszy system do nurkowania przyszło miłośnikom podwodnych podróży czekać kilka wieków, powstał on dopiero w 1797 roku. Najwspanialszym jednak wynalazkiem, który umożliwił człowiekowi swobodne poruszanie się pod wodą był skonstruowany w 1942 roku przez porucznika marynarki Jacquesa Yves Cousteau wraz z inżynierem Mauricem Gagna automat oddechowy.

Przygoda pod wodą

- Świat przyrody, który poznajemy nurkując, jest bardzo zróżnicowany i bogaty, dlatego każde zanurzenie się to wielka przygoda – twierdzi Adam Siwek, współzałożyciel Łomżyńskiego Klubu Płetwonurków „Podwodny Jeleń”.

Klub „Podwodny Jeleń” umożliwia chętnym stawianie pierwszych kroków pod wodą, oczywiście pod okiem profesjonalnych instruktorów.

- Płetwonurkowanie to nie tylko wyprawy rekreacyjne, ale także określone obowiązki – mówi Ewa Januć, wiceprezes Klubu. -Od lat dbamy o przyrodę, organizujemy akcję odmulania Omulwi, rzeki w Ostrołęce, sprzątamy Jezioro Gołdap, oraz rzeki Biebrzę i Narew.

Płetwonurkowie znajdują w wodzie prawdziwe „rarytasy” – szkło, opony, urwane koła od roweru, kubki, a nawet sedesy...

- Organizujemy także wyprawy rekreacyjne. W Polsce jest wiele ciekawych, podwodnych, miejsc, takich jak jeziora Narty i Hańcza – mówi Adam Siwek. -Ale prawdziwą atrakcją są zalane kamieniołomy. W Jaworznie, w zatopionej kopalni dolomitów, zwiedzać można warte kilka milionów koparki. Zakład upadł kilkanaście lat temu, a w dosłownie kilka dni znalazł się pod wodą. W kamieniołomie Zakrzówek, który obecnie jest także akwenem wodnym, pracował młody Karol Wojtyła.

Są i inne nietypowe zbiorniki wodne. Jezioro Pluszne to „bombowa wyspa”. Na jego dnie znajdują się betonowe bomby, zrzucone przez Niemców, którzy właśnie na Pojezierzu Olsztyńskim ćwiczyli bombardowanie Warszawy. Płetwonurkowie z klubu „Podwodny Jeleń” organizują także bardziej odległe, egzotyczne wyprawy – na wyspę Fuerteventura albo w głąbiny Morza Czarnego, w których żyje ponad dziesięć tysięcy

... i ucieleśnieniem albo w głębinie morza Czarnego, w którym żyje ponad dziesięć tysięcy różnych gatunków stworzeń.

Praktyka

Po wykładzie „Płetwonurkowanie rekreacyjne” jego uczestnicy udali się na pływalnię miejską w Łomży, gdzie odbyły się bezpłatne warsztaty z płetwonurkowania. To cykliczna akcja Klubu „Podwodny Jeleń” - co miesiąc jego członkowie organizują spotkania na basenie, pokazują sprzęt, uczą podstawowych zasad bezpieczeństwa. Aby wziąć udział w warsztatach wystarczy umieć pływać i mieć ukończone osiem lat (za zgodą rodzica).

- Do bycia płetwonurkiem kwalifikuje umiejętność przepłynięcia dwóch długości basenu – żartuje Adam Siwek.

Wykład „Płetwonurkowanie rekreacyjne” został zorganizowany przez Łomżyński Klub Płetwonurków „Podwodny Jeleń”, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łomży oraz Państwową Wyższą Szkołę Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży.

